

# Benedykt XVI

---

Pełna łaski od pierwszej chwili swego istnienia : rozważanie przed modlitwą "Anioł Pański" : (Watykan, 8 grudnia 2006 r.)

---

Salvatoris Mater 9/1/2, 402

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Pełna łaski od pierwszej chwili swego istnienia

Obchodzimy dziś jedno z najpiękniejszych i najpopularniejszych świąt Najświętszej Maryi Panny: Niepokalane Poczęcie. Maryja nie tylko nie popełniła żadnego grzechu, ale została zachowana również od tego wspólnego dziedzictwa rodzaju ludzkiego, jakim jest grzech pierworodny. Stało się tak ze względu na misję, do której Bóg od początku Ją przeznaczył: miała być Matką Odkupiciela. To wszystko jest prawdą wiary o Niepokalanym Poczęciu. Biblijną przesłanką tego dogmatu są słowa, które anioł wypowiedział do Dziewczyny z Nazaretu: «Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą» (Łk 1, 28). «Łaski pełna» - w oryginale greckim *kecharitoméne* - to najpiękniejsze imię Maryi, imię, które nadał Jej sam Bóg, by ukazać, że jest Ona od zawsze i na zawsze umiłowana, wybrana, przeznaczona na to, by przyjąć najcenniejszy dar, Jezusa, «wcieloną miłość Boga» (Encyklika *Deus caritas est*, 12).

Można by zapytać: dlaczego spośród wszystkich kobiet Bóg wybrał właśnie Maryję z Nazaretu? Odpowiedź kryje się w niezgłębionej tajemnicy Bożej woli. Ewangelia uwydatnia jednakże jeden z motywów takiego wyboru, a mianowicie pokorę Maryi, dobrze ujmuje to Dante Alighieri w ostatniej pieśni *Raju*: «Dziewico Matko, Córo swego Syna, / Korna, a w takiej u aniołów cenie, / Ostojo, w której pokój się poczyna» (*Boska komedia, Raj, XXXIII, 1-3*, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2004, tł. Edward Porębowicz). Sama Maryja Dziewica w *Magnificat*, swej pieśni uwielbienia, mówi: «Wielbi dusza moja Pana (...). Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej» (Łk 1, 46. 48). Tak, Boga ujęła pokora Maryi, i znalazła u Niego łaskę (por. Łk 1, 30). I tak stała się Matką Boga, obrazem i wzorem Kościoła, wybraną spośród narodów, by otrzymać od Pana błogosławieństwo i przekazywać je całej rodzinie ludzkiej. Tym błogosławieństwem jest właśnie Jezus Chrystus. To On jest źródłem łaski, którą Maryja została napełniona od pierwszej chwili swego istnienia. Z wiarą przyjęła Jezusa i z miłością dała Go światu. Takie jest również nasze powołanie i nasza misja Kościoła: przyjąć Chrystusa w naszym życiu i dać Go światu, «by świat został przez Niego zbawiony» (J 3, 17).

Drodzy bracia i siostry, dzisiejsze święto Niepokalanej rozświetla niczym latarnia morska okres Adwentu, który jest czasem czujnego i ufego oczekiwania na Zbawiciela. Idąc na spotkanie Boga, który przychodzi, patrzmy na Maryję, która «przyświeca (...) pielgrzymującemu Ludowi Bożemu jako znak niezachwianej nadziei i pociechy» (*Lumen gentium*, 68). Pamiętając o tym, proszę was, byście łączyli się ze mną, kiedy dziś po południu na placu Hiszpańskim, zgodnie z tradycją, oddam cześć tej czulej Matce z łaski, i Matce łaski. Do Niej zwróćmy się teraz w modlitwie, która przypomina anielskie zwiastowanie.

<sup>22</sup> „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 2, 34.